

Sygn. akt **II K 546/15**

Ds. 487/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2016r.

Sąd Rejonowy w Goleniowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Krzywulski

Protokolant: Beata Iwaniuk

przy udziale Prokuratora Rejonowego Małgorzaty Gruszeckiej

po rozpoznaniu w dniach: 21.12.2015r., 17.02.2016r., 13.04.2016r., 25.05.2016r.

sprawy **P. J.**, s. A. i E. z d. K., ur. (...)

w N.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 8 marca 2015r. w G. będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 02.07.2012 roku w sprawie II K 524/12 na karę pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 22.08.2012 roku do 22.02.2013 roku, dokonał rozboju na szkodę J. S. w ten sposób, że uderzył go głową w twarz, co spowodowało upadek pokrzywdzonego na ziemię, po czym przeszukał jego kieszenie i zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 100 zł z portfela pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w dniu 8 marca 2015r. w G. będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 17.11.2009 roku w sprawie II K 279/09 na karę pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 13.01.2010 roku do 13.07.2010 roku, znieważył funkcjonariuszy Policji st. Post. M. K., sierż. B. M. i sierż. M. W. słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych polegających na jego zatrzymaniu,

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

I. oskarżonego **P. J.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 280 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet wymierzonej mu kary pozbawienia wolności jego zatrzymanie w sprawie w dniu 18.06.2015r.;

III. na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. umarza postępowanie karne wobec oskarżonego P. J. w zakresie czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. B. kwotę 826,56 (osiemset dwadzieścia sześć 56/100) złotych, w tym podatek VAT w kwocie 154,56 (sto pięćdziesiąt cztery 56/100) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

V. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w części skazującej za czyn opisany w pkt I części wstępnej wyroku, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 300 (trzystu) złotych, zaś na podstawie art. 630 k.p.k. w części umarzającej postępowanie wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt **II K 546/15**

UZASADNIENIE

na zasadzie art. 423 §1a k.p.k. ograniczające się do części wyroku dotyczących czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku

W toku przewodu sądowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 8 marca 2015 roku M. M. spotkał się ze swoim znajomym P. J. w pobliżu ulicy (...) M. G. (2). Po sprzedaży butelek zakupili alkohol w postaci wina, które postanowili spożyć w okolicy dworca kolejowego. Po chwili dołączył do nich D. K., znajomy P. J.. W pobliżu wyżej wskazanych osób przechodził J. S., który przyjechał do G. pociągiem z M. i czekał na pociąg do S.. W pewnym momencie J. S. zaczął rozmawiać z P. J., zaś M. M. kontynuował rozmowę z D. K.. Po chwili P. J. uderzył pokrzywdzonego swoją głową, a następnie zaczął się z nim szarpać. Widząc to M. M. chwycił pokrzywdzonego za kurtkę i przewrócił na ziemię. P. J. chciał uderzyć pokrzywdzonego z pięści, lecz M. M. złapał jego rękę i powstrzymał od uderzenia. P. J. wyciągnął z kieszeni spodni pokrzywdzonego portfel, a następnie przestał szarpać J. S. i zaczął od niego odchodzić. Oskarżony wyciągnął z zabranego portfela pieniądze w kwocie 100 złotych. M. M. zabrał portfel z ręki oskarżonego i rzucił w kierunku leżącego J. S.. Następnie razem z oskarżonym przemieścili się w okolicę Galerii (...) w G., gdzie P. J. kupił w markecie papierosy i cztery wina, które spożył razem z M. M., D. K., D. J. i B. J..

Dowody:

- zeznania świadka M. M. –k. 10, 328-329,
- zeznania pokrzywdzonego J. S. –k. 17, 329-330,
- częściowo zeznania świadka D. K. –k. 32-33, 241-242.

Oskarżony P. J. ma (...), jest kawalerem, nie posiada dzieci ani nikogo na swoim utrzymaniu. Z zawodu jest hydraulikiem, utrzymuje się ze zbierania materiałów wtórnych z miesięcznym dochodem około 500 zł. Był sześciokrotnie karany sędownie za różnorodnej czynów, w tym z art. 279 §1 k.k., z art. 157 §2 k.k.

Dowody:

- dane osobopoznawcze – k. 81,
- karta karna – k. 309-310,
- odpisy wyroków - k. 63-73, 76-80, 219.

Oskarżony P. J. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 280 §1 k.k. W toku śledztwa wyjaśnił jedynie, że o rozboju dowiedział się dopiero na komendzie i odmówił dalszych wyjaśnień. Przesłuchany na rozprawie wyjaśnił, że pokrzywdzony nie rozpoznał go w trakcie okazania przed galerią. Nie był świadkiem rozboju na J. S.. Nie zna pokrzywdzonego. Nie wiedział, kto dokonał przedmiotowego rozboju.

Sąd zważył, co następuje.

W świetle zgromadzonego i ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego wina i sprawstwo P. J. w zakresie przypisanego mu występkę kwalifikowanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. nie budzi wątpliwości. Za zajęciem takiego stanowiska przemawiają spójne i logiczne zeznania świadka M. M., zeznania pokrzywdzonego J. S., a także częściowo zeznania świadka D. K.. Dowody te potwierdzają fakt dokonania rozboju przez P. J. na osobie J. S. w dniu 8 marca 2015 roku, pozwalają na rekonstrukcję zachowania oskarżonego przed i po zdarzeniu oraz w jego trakcie. Przeczą tym samym wyjaśnieniom P. J., w świetle których nie tylko nie był on sprawcą zarzuconego mu czynu, ale również nie był jego świadkiem.

Konsekwentne zeznania świadka M. M., a więc zarówno te złożone w toku postępowania przygotowawczego, jak też na rozprawie wskazują wprost na P. J. jako na osobę, która najpierw uderzyła pokrzywdzonego głową, później zaczęła się z nim szarpać, następnie wyciągnęła z kieszeni spodni pokrzywdzonego portfel, z którego wyjęła pieniądze w kwocie 100 zł, a później za te pieniądze zakupiła alkohol i papierosy w markecie. M. M. od początku zeznawał spójnie. Sam nie umniejszał swojego zachowania, przyznał, że przewrócił pokrzywdzonego na ziemię, gdy zobaczył, że szarpie się z P. J.. Widział również, jak P. J. wyciąga pieniądze z portfela pokrzywdzonego. W reakcji na powyższe wyciągnął portfel z ręki oskarżonego i odrzucił go J. S.. W ocenie Sądu nie ma powodów, aby kwestionować zeznania tego świadka tylko na tej podstawie, że mógł on obciążać oskarżonego, aby samemu nie ponieść odpowiedzialności karnej. Prokurator nie znalazł podstaw do oskarżenia M. M. o współsprawstwo w zakresie rozboju na J. S., M. M. od początku występował w charakterze świadka w niniejszym postępowaniu i nie groziła mu żadna odpowiedzialność karna, za wyjątkiem tej za złożenie ewentualnych fałszywych zeznań, stąd nie musiał on polepszać swojej sytuacji procesowej. W ocenie Sądu M. M. złożył zeznania w sposób spontaniczny i szczerzy i zasługują one na walor wiarygodności.

Drugi ze świadków zdarzenia D. K. zeznał między innymi, że widział, jak P. J. uderzył pokrzywdzonego swoją głową. Pokrzywdzony przewrócił się na ziemię. Świadek nie był jedynie pewny, czy to oskarżony, czy to ten drugi mężczyzna, którego on nie znał osobiście, tj. M. M., wyciągnął pokrzywdzonemu portfel z kieszeni, wskazując, że wydaje mu się, że portfel zabrał i przeszukał „ten drugi”. Na rozprawie D. K. z początku wypierał się tego, że widział, jak oskarżony uderzył J. S., twierdził, że był nietrzeźwy, że nie pamięta zdarzenia i nie wie, kto uderzył pokrzywdzonego. Niemniej jednak po odczytaniu wcześniejszych zeznań podtrzymał je, stwierdził, że wtedy lepiej pamiętał. Wskazał, że to ten drugi mężczyzna oddał portfel pokrzywdzonemu. Powyższe koresponduje z zeznaniami M. M.. Świadek w dalszym ciągu nie był pewny, kto zabrał portfel z kieszeni pokrzywdzonego. W ocenie Sądu D. K. mógł zasugerować się tym, że widział, jak M. M. oddaje portfel pokrzywdzonemu i na tej podstawie wywnioskował, że to on był sprawcą zaboru portfela. Skoro jednak tej okoliczności nie był pewien, to nie sposób uznać w tej części jego zeznań za miarodajnych i przydatnych dla końcowego rozstrzygnięcia. W pozostałej części Sąd uznał zeznania tego świadka za wiarygodne.

Potwierdzeniem dokonania rozboju na szkodę J. S. w dniu 8 marca 2015 roku są również zeznania samego pokrzywdzonego. Wskazał on, że został uderzony i przewrócony na ziemię, że mężczyzn było dwóch, jak też, że zabrano mu 100 zł, a portfel zwrócono. Nieco odmiennie niż w/w świadkowie podał, że został uderzony z pięści, lecz w ocenie Sądu pokrzywdzony z uwagi na dużą dynamikę sytuacji, ale też fakt, że był nietrzeźwy mógł to odtworzyć sprzecznie ze stanem faktycznym. Pokrzywdzony nie był również pewny, który z mężczyzn wyciągnął mu portfel z kieszeni, przy czym w toku śledztwa twierdził, że mógł to być ten drugi z napastników, jednakże na rozprawie niczego nie wykluczył, nie był w stanie określić, czy była to ta sama osoba, która wcześniej go uderzyła. W ocenie Sądu nie może to dziwić, bo pokrzywdzony leżąc na ziemi i szarpiąc się z P. J. miał ograniczone pole widzenia i możliwości czynienia spostrzeżeń, a tym samym mógł nie widzieć, kto wyciągnął mu portfel z kieszeni spodni, sam jedynie stwierdził, że poczuł, jak ktoś wyciągnął mu ten portfel. Stąd składając pierwsze zeznania mógł zasugerować się tym, że skoro M. M. oddał mu portfel bez pieniędzy, to wcześniej go zabrał. W tym zakresie od początku zeznania pokrzywdzonego były jego przypuszczeniem, a nie stwierdzeniem faktu.

Pośrednio sprawstwo P. J. potwierdzają również zeznania policjantów M. K. i B. M.. Osoby te zaraz po zdarzeniu udały się w penetrację terenu z pokrzywdzonym celem ustalenia sprawcy rozboju. Świadek M. K. przyznała, że choć pokrzywdzony nie był do końca pewny, kto dopuścił się rozboju na jego szkodę, to jednak wskazał na P. J. jako tego który go uderzył i okradł oraz na drugiego sprawcę tj. M. M.. Z kolei B. M. przyznał, że P. J. został zatrzymany, albowiem

został rozpoznany jako sprawca rozboju przez J. S., który był raczej tego pewny, choć był on w stanie nietrzeźwości i nie był do końca w stanie opisać tego, co się zdarzyło.

P. J. w swoich wyjaśnieniach zaprzeczył, że dokonał rozboju na osobie J. S., ale również zaprzeczył, że był świadkiem tego rozboju. Powyższe stoi w oczywistej opozycji do zeznań wszystkich wymienionych świadków, z których wynika jednoznacznie, że P. J. był na miejscu zdarzenia, był zaangażowany w szarpaninę z pokrzywdzonym, którego uderzył, zatem wyjaśnienia oskarżonego są nieprawdziwe i obliczone na uniknięcie odpowiedzialności karnej. P. J. nie zaprzeczył zeznaniom M. M., w świetle których to oskarżony dokonał rozboju na szkodę J. S., nie wskazał na jakikolwiek udział M. M. w tym rozboju. Eksponował jedynie, że pokrzywdzony go nie rozpoznał zaraz po zdarzeniu, co jest o tyle nieprawdziwe, że J. S. rozpoznał i wskazał na P. J. jako na sprawcę rozboju, nie był jedynie całkowicie pewny tego na gorąco po zdarzeniu, co nie dziwi, gdy weźmie się pod uwagę, że pokrzywdzony był wówczas w stanie nietrzeźwości, ale przede wszystkim mógł być oszołomiony chwilę po zdarzeniu, które zresztą trwało krótko, a on sam wcześniej nie znał oskarżonego.

Odnosząc się do dowodów z dokumentów ujawnionych w toku rozprawy wskazać należy, iż Sąd uznał je za wiarygodne, albowiem w toku postępowania nie ujawniły się okoliczności mogące wzbudzić zastrzeżenia co do ich prawdziwości.

Opierając rozstrzygnięcie na wskazanych wyżej dowodach, Sąd przypisał oskarżonemu P. J. popełnienie przestępstwa kwalifikowanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. P. J. dokonał rozboju na szkodę J. S. w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., gdyż miało to miejsce w ciągu pięciu lat od odbycia przez oskarżonego co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne. P. J. był skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 02.07.2012 roku w sprawie II K 524/12 za umyślne przestępstwo podobne, przeciwko mieniu kwalifikowane z art. 279 § 1 k.k., na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 22.08.2012 roku do 22.02.2013 roku.

Wymierzając oskarżonemu karę w niniejszej sprawie, Sąd kierował się dyrektywami z art. 53 k.k. P. J. działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim, znał obowiązujące normy prawne. Jego zachowanie nie ma żadnego usprawiedliwienia. P. J. popełniając ten występki był w stanie nietrzeźwości. Pieniądze, które zabrał pokrzywdzonemu przeznaczył na zakup używek, tj. alkoholu i papierosów. Dodatkowo na niekorzyść oskarżonego w niniejszej sprawie przemawia i to, że był on w przeszłości sześciokrotnie karany sędownie, w tym za czyny z użyciem przemocy fizycznej. Odbywał również karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym.

Mając na uwadze powyższe, Sąd wymierzył oskarżonemu P. J. karę pozbawienia wolności w wymiarze określonym w sentencji wyroku. Zdaniem Sądu kara w takim wymiarze jest adekwatna do winy i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu. Kara podlegająca wykonaniu zdaniem Sądu uświadomi oskarżonemu nagannosc jego zachowania. Oskarżony nie może liczyć na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary, albowiem nie sposób wobec niego formułować pozytywnej prognozy kryminologicznej. Wcześniejsze wyroki skazujące na kary pozbawienia wolności oraz umieszczenie w zakładzie karnym nie odwiodły go od zachowania niezgodnego z prawem, w szczególności od popełniania czynów skierowanych przeciwko zdrowiu i mieniu innych osób. Dlatego też jedynie kara bez warunkowego zawieszenia jej wykonania będzie stanowiła dla oskarżonego właściwą dolegliwość i spełni założone cele.

Działając na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył P. J. na poczet wymierzonej mu kary pozbawienia wolności jego zatrzymanie w sprawie w dniu 18.06.2015r. Zastosowany w niniejszej sprawie środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania P. J. nie podlega zaliczeniu na poczet wymierzonej mu kary pozbawienia wolności, albowiem w tym czasie oskarżony odbył inną karę pozbawienia wolności.

W pkt IV i V sentencji wyroku, działając na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze oraz przepisów § 2 ust. 3, § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które to przepisy stosuje się do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem 1 stycznia 2016r., Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. B. wynagrodzenie za obronę oskarżonego z urzędu, uwzględniając

wszystkie podjęte przez niego czynności w postępowaniu karnym, gdyż koszty udzielonej pomocy prawnej nie zostały pokryte w żadnej części. Stosownie do art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w części skazującej za czyn opisany w pkt I części wstępnej wyroku, zaś na podstawie art. 630 k.p.k. w części umarzającej postępowanie wydatkami obciążył Skarb Państwa.